

Sygn. akt IX Ca 951/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 lutego 2017 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mirosław Wieczorkiewicz (spr.)
Sędziowie:	SSO Agnieszka Żegarska SSO Jacek Barczewski
Protokolant:	pracownik sądowy Natalia Kruczyk

po rozpoznaniu w dniu 15 lutego 2017 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa M. Ś.

przeciwko Č. S. z siedzibą w P. Oddział w Polsce

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie

z dnia 29 lipca 2016 r., sygn. akt X C 867/16,

I. prostuje komparycję zaskarżonego wyroku w ten sposób, że zamiast oznaczenia strony pozwanej jako (...) SA Oddział w Polsce z siedzibą w L.” powinno być „Č. S. z siedzibą w P. Oddział w Polsce”,

II. oddala apelację,

III. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.200 zł (tysiąc dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

Agnieszka Żegarska Mirosław Wieczorkiewicz Jacek Barczewski

**Sygn. akt IX Ca 951/16**

## UZASADNIENIE

Powód wniósł o zasądzenie od pozwanej kwoty 7.946, 44 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 11 czerwca 2015r. do dnia zapłaty. Powód wnosił, aby kwotę dochodzoną pozwem zasądzić (wypłacić) firmie (...) spółka z o.o. Powód w uzasadnieniu swojego roszczenia wskazał, że w dniu 21 kwietnia 2015r. doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego uszkodzeniu uległ należący do niego samochód. Sprawca wypadku J. B.

posiadała wykupione ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego ubezpieczyciela. Powód zgłosił roszczenie pozwanej, która odmówił wypłaty odszkodowania.

Pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwana podniosła, że powód nie posiada legitymacji czynnej w przedmiotowej sprawie. Zgodnie z umową cesji z dnia 24 kwietnia 2015r. przełał wierzycelność wobec pozwanej też o odszkodowanie z tytułu przedmiotowej szkody na spółkę (...) spółki z o.o., dlatego powodowi nie przysługuje mu roszczenie o zwrot kosztów naprawy pojazdu w przedmiotowej sprawie.

W dalszej kolejności pozwana podniosła, że w niniejszej sprawie okoliczności zdarzenia przedstawione w pozwie z dnia 29 lutego 2016r. nie zostały potwierdzone w toku podjętych czynności wyjaśniających i likwidacyjnych szkody. Pozwana zakwestionowała również koszty naprawy uszkodzonego pojazdu wskazując, że są one bezpodstawne i zdecydowanie zawyżone.

Wyrokiem z dnia 29 lipca 2016r. Sąd Rejonowy oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 2.417,-zł tytułem kosztów procesu.

Sąd I instancji podał, że w pozwie i na rozprawie w dniu 18 lipca 2016r. powód domagał się zasądzenia żądanej pozwem kwoty tytułem odszkodowania na rzecz (...) spółki z o.o. z siedzibą w O. zgodnie z zawartą umową cesji. Powód wówczas podał, że pozew złożył samodzielnie, ponieważ to jemu pozwany ubezpieczyciel odmówił przyznania odszkodowania.

Sąd ten ustalił, że w dniu 21 kwietnia 2015r. doszło do wypadku komunikacyjnego, w którym uczestniczył powód kierujący pojazdem marki R. (...) nr rej. (...) oraz J. B. prowadząca pojazd marki H. o nr rej. (...). J. B. posiadała wykupione ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego.

Powód w dniu 24 kwietnia 2015r. zawarł z A. spółą z o.o. z siedzibą w O. umowę cesji wierzycelności przysługującej mu tytułem odszkodowania za naprawę, wynajem samochodu zastępczego na czas naprawy oraz z tytułu likwidacji szkody samochodu marki R. (...) o nr rej. (...) od pozwanej.

Mając powyższe na uwadze Sąd I instancji uznał, że powództwo podlegało oddaleniu w całości.

Sąd ten wskazał, że pomiędzy stronami nie istnieje stosunek prawny, na podstawie którego powód ma prawo domagać się od pozwanej zapłaty.

W tych warunkach Sąd Rejonowy przyjął, że powód nie ma legitymacji procesowej czynnej (to znaczy materialnego uprawnienia do występowania w przedmiotowym procesie cywilnym w charakterze strony powodowej) do dochodzenia odszkodowania od pozwanej z tytułu wypadku komunikacyjnego z dnia 21 kwietnia 2015r.

W tym zakresie Sąd I instancji odniósł się do tego, że powód w dniu 24 kwietnia 2015r. dokonał cesji wierzycelności przysługującej mu wobec pozwanej z tytułu przedmiotowej szkody na rzecz spółki (...) spółki z o.o. z siedzibą w O..

W tych warunkach, zdaniem Sądu Rejonowego, legitymowanym do dochodzenia roszczenia objętego pozwem byłaby wskazana spółka. Powód po zawarciu w dniu 24 kwietnia 2015r. wskazanej umowy nie posiada takiego uprawnienia. Po zawarciu umowy cesji powód utracił on legitymację procesową do dochodzenia roszczenia z tego tytułu.

Mając powyższe na uwadze, Sąd I instancji przyjął, że powód nie wykazał, iż przysługuje mu roszczenie objęte pozwem, dlatego Sąd ten oddalił powództwo w całości.

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu na podstawie art. 98 kpc oraz § 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2015, poz. 1804) zasądząc od powoda na rzecz pozwanej kwotę 2.417 złotych.

Na koszty procesu złożyły się kwota 2.400 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego oraz 17 złotych opłaty od pełnomocnictwa.

Apelację od tego wyroku złożył powód, który zaskarżył orzeczenie w całości.

Powód zarzucił zaskarżonemu wyrokowi:

I. naruszenie przepisów postępowania, tj. przepisu art. 233 § 1 kpc poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, polegające na bezpodstawnym uznaniu, że powód nie posiada legitymacji czynnej do wystąpienia z niniejszym powództwem, podczas gdy w świetle zapłaty przez powoda na rzecz (...) spółki z o.o. należności za naprawę pojazdu oraz rozwiązania umowy cesji odszkodowania, powód jest legitymowany czynnie do wystąpienia z niniejszym powództwem;

II. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 518 § 1 pkt 1 kc poprzez jego niezastosowanie w sprawie skutkujące bezpodstawnym przyjęciem, że powodowi nie przysługuje roszczenie przeciwko pozwanemu o odszkodowanie za szkodę poniesioną w związku wypadkiem

komunikacyjnym z dnia 21 kwietnia 2015r., podczas gdy z uwagi na fakt, że powód zapłacił na rzecz (...) spółki z o.o. należność za naprawę pojazdu, wstąpił w prawa wierzyciela i przysługuje mu roszczenie względem pozwanego;

III. nierozpoznanie istoty sprawy poprzez uwzględnienie zarzutu pozwanego dotyczącego braku legitymacji czynnej po stronie powoda skutkujące odmową przeprowadzenia postępowania dowodowego, co do merytorycznej zasadności powództwa.

Ponadto powód wniósł o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z potwierdzenia wpłaty z dnia 9 września 2016r. oraz porozumienia o rozwiązaniu umowy cesji z dnia 9 września 2016r. na okoliczność zapłaty przez powoda należności za naprawę pojazdu oraz rozwiązania umowy cesji z dnia 24 kwietnia 2015r., a tym samym uzyskaniu przez powoda legitymacji czynnej do wystąpienia z roszczeniem przeciwko pozwanemu.

Mając to na uwadze powód wniósł o:

1. uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania - przy uwzględnieniu kosztów postępowania apelacyjnego,

ewentualnie o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w całości oraz oddalenie powództwa w całości

2. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm prawem przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu za II instancję.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja jest bezzasadna.

**Na początku wskazać należy, że przedstawione w apelacji zarzuty są chybione i nie wynikają ze stanu sprawy w chwili zamknięcia rozprawy przed Sądem I instancji (art. 316 kpc).**

Okoliczności, na które powołuje się skarżący w tych zarzutach powstały po wydaniu orzeczenia przez Sąd Rejonowy.

W tej sytuacji przedstawiona wadliwa ocena dowodów oraz naruszenie prawa materialnego w zakresie wskazanym w zarzutach apelacji nie zachodzi, ponieważ powód powołuje się na nowe okoliczności, zaistniałe w postępowaniu międzyinstancyjnym.

W uzasadnieniu apelacji pełnomocnik nie wskazuje nawet na wewnętrzną sprzeczność swojej koncepcji przedstawionego środka zaskarżenia.

***Tym niemniej trzeba przypomnieć, że sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania (por. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008r., III CZP 49/07, Legalis 92438).***

W przedmiotowej sprawie apelujący nie podniósł zarzutu nieważności postępowania, a Sąd Okręgowy nie stwierdził jej z urzędu.

W dalszej części należy zauważyć, że z regulacji art. 382 kpc wynika, że sąd rozpoznający apelację orzeka zarówno na podstawie materiału zgromadzonego w pierwszej, jak i w drugiej instancji (także w oparciu o nowe fakty i dowody).

Podstawę faktyczną orzeczenia stanowi ustalony przez sąd w toku postępowania stan faktyczny sprawy. W większości wypadków ustalenie to jest z rezultatem oceny dowodów przeprowadzonych przez sąd w trakcie procesu. Poczynienie spostrzeżeń, mających istotne znaczenie dla oceny wiarygodności i mocy dowodów, umożliwia sądowi przede wszystkim postępowanie dowodowe. Zaznaczyć należy, że w procesie sądowym o charakterze kontradiktoryjnym wynik sprawy zależy przede wszystkim od wykazania przez stronę zasadności swoich twierdzeń i zarzutów, co do istnienia określonych okoliczności faktycznych. Powinność udowodnienia tych okoliczności nazywana jest ciężarem dowodu. Własny interes strony wymaga, ażeby wywiązując się z tego ciężaru podjęła ona niezbędne działania w zakresie postępowania dowodowego.

W konsekwencji Sąd drugiej instancji, jako sąd nie tylko odwoławczy, lecz także merytoryczny, nie może poprzestać na zbadaniu zarzutów apelacyjnych. Powinien poczynić własne ustalenia i samodzielnie ocenić je z punktu widzenia prawa materialnego.

W tych warunkach Sąd odwoławczy uznał, że zasadne jest dopuszczenie dowodów zarówno z dokonanej przez powoda wpłaty na rzecz spółki (...) oraz porozumienia powoda z tą spółką w zakresie przejęcia wierzytelności przez powoda względem strony pozwanej, ponieważ czynności te były wykonane po wydaniu orzeczenia przez Sąd I instancji (art. 381 kpc).

Powyższe dowody nie zmieniają jednak oceny stanu sprawy oraz oceny treści zgłoszonego roszczenia przed Sądem I instancji i przed Sądem odwoławczym.

Powód wnosił do czasu zamknięcia rozprawy w Sądzie Rejonowym, aby dochodzoną pozwem należność zasądzić na rzecz firmy (...) spółka z o.o.

W apelacji powód zmienił żądanie i pierwotnie złożył wniosek o oddalenie powództwa, zaś na rozprawie został poparty wniosek kasatoryjny oraz, co wynika z uzasadnienia apelacji, aby przy ponownym rozpoznaniu sprawy uwzględnić żądanie powoda lub zasądzić świadczenie na rzecz powoda.

Przedstawione nowe dowody i zgłoszone żądania nie pozwalają ani na uwzględnienie żądania powoda w pierwotnej wersji, ponieważ nie ma on uprawnienia do żądania zasądzenia świadczenia na rzecz spółki (...), ani tym bardziej na swoją rzecz, gdyż naruszony byłby zakaz zmiany żądania w postępowaniu apelacyjnym (art. 383 kpc).

W chwili zamknięcia rozprawy przed Sądem Okręgowym była również rozstrzygnięta istota sprawy.

Powód nie może dochodzić roszczenia, które ma być zasądzone na rzecz osoby trzeciej, bo tylko takie żądanie może być przedmiotem sporu w niniejszym postępowaniu.

Na marginesie należy zauważyć, że procedura dopuszcza możliwość dochodzenia roszczeń na rzecz osób trzecich, może takie powództwo wnieść chociażby prokurator lub rzecznik praw konsumentów, ale w przypadkach wskazanych w kodeksie postępowania cywilnego. Takie żądanie może odnosić się do świadczeń wskazanych w art. 448 kc.

Jednak żadna z wymienionych sytuacji nie zachodzi w realiach tej sprawy.

W zakresie zmiany treści żądania dokonanej przez powoda należy zauważyć, że przepis art. 383 kpc określa przedmiotowe ramy postępowania apelacyjnego, wprowadzając ograniczenie dopuszczalności przedmiotowej zmiany powództwa w tym postępowaniu. Zgodnie z tym przepisem, przedmiotem rozpoznania przez sąd drugiej instancji może być tylko to, co było przedmiotem rozpoznania sądu pierwszej instancji. Przedmiotowa zmiana powództwa dopuszczalna jest tylko przed sądem pierwszej instancji.

W tej sytuacji należy uznać, że przewidziana w art. 383 kpc zmiana powództwa ma na celu zapobieżenie niebezpieczeństwu rozstrzygnięcia w postępowaniu apelacyjnym o żądaniu, które utraciło już aktualność i zapewnić powinna udzielenie powodowi ochrony adekwatnej do stanu istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy apelacyjnej.

Uprawnienie do dokonania zmiany żądania uzależnione jest od wystąpienia zmiany okoliczności. Zmiana żądania polegać może na domaganiu się zamiast pierwotnego przedmiotu sporu jego wartości lub innego przedmiotu.

Uwarunkowanie dopuszczalności zmiany przedmiotu sporu w postępowaniu apelacyjnym od zmiany okoliczności nie oznacza zmiany podstawy faktycznej powództwa, która powinna być jednakowa tak dla żądania pierwotnego jak i zmienionego. Zmiana okoliczności musi dotyczyć przedmiotu sporu, musi nastąpić po wydaniu wyroku przez sąd pierwszej instancji i musi prowadzić do stanu, według którego powód utracił interes prawny w dochodzeniu żądania pierwotnego i ma taki interes w dochodzeniu żądania zmienionego.

W związku z okolicznościami rozpoznawanej sprawy należy ponadto podkreślić, że wyjątkowy charakter dopuszczalności żądania w postępowaniu apelacyjnym zamiast pierwotnego przedmiotu sporu innego przedmiotu sprawia, że zmiana okoliczności musi wystąpić obiektywnie w tym sensie, że nie może ona polegać na stworzeniu przez powoda na użytek zmiany żądania nowych okoliczności, które mają usprawiedliwiać tę zmianę (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 1999 r., II CKN 586/98, Legalis nr 141210 i wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 19 kwietnia 2013 r., VI ACa 1418/12, Legalis nr 737370).

W rozpoznawanej sprawie zdarzeniem powodującym zmianę okoliczności, mającym dawać podstawę do zmiany żądania powództwa, jest według powoda złożone przez nią w apelacji rozwiązanie umowy cesji zawartej przez powoda ze spółką (...), co nastąpiło po wydaniu orzeczenia przez Sąd I instancji.

W świetle tego, co powiedziano wyżej, jako zdarzenie spowodowane przez powoda na użytek wystąpienia z nowym roszczeniem w postępowaniu apelacyjnym nie stanowi ono (to zdarzenie ww. wymienione) o zmianie okoliczności w rozumieniu art. 383 kpc, usprawiedliwiającej zmianę powództwa wzajemnego w postępowaniu apelacyjnym.

W świetle zarzutu apelacji, stanowiska powoda w postępowaniu apelacyjnym i dyspozycji przepisu art. 383 kpc należy uznać niedopuszczalną jest zmianę podstawy faktycznej żądania powództwa na etapie postępowania apelacyjnego.

Powód, jak to było już wskazane, nie miał umocowania do dochodzenia spornej należności na rzecz spółki (...).

Ponadto nawet udzielenie pełnomocnictwa nie przesądzałoby o istnieniu legitymacji procesowej czynnej po stronie pełnomocnika i nie dawałoby powodowi uprawnień do dochodzenia roszczeń związanych ze spornym zdarzeniem we własnym imieniu na rzecz spółki (...).

Na koniec tej części rozważań należy wskazać, że legitymacja materialna, a więc posiadanie prawa podmiotowego lub interesu prawnego do wytoczenia powództwa stanowi przesłankę materialną powództwa, a jej brak stoi na przeszkodzie udzieleniu ochrony prawnej. Brak legitymacji materialnej (czynnej lub biernej) skutkuje, co do zasady oddaleniem powództwa.

W sytuacji, gdy legitymacja materialna i procesowa zespala się, oddalenie powództwa następuje w istocie z braku legitymacji materialnej, którego rezultatem jest także brak legitymacji procesowej, będący wtórną przyczyną oddalenia powództwa. Tylko przepis prawa materialnego, stanowiącego podstawę interesu prawnego, stwarza dla określonego podmiotu legitymację procesową strony.

Strona jest, zatem pojęciem materialnoprawnym, a nie procesowym, a przeto o tym, czy dany podmiot jest stroną postępowania cywilnego, tj., czy ma uprawnienie do wystąpienia z roszczeniem, przesądzają przepisy prawa materialnego, mające zastosowanie w konkretnym stanie faktycznym, nie zaś przepisy procesowe.

W odróżnieniu od zdolności sądowej i zdolności procesowej Kodeks postępowania cywilnego nie zawiera definicji legalnej legitymacji procesowej. W nauce prawa postępowania cywilnego, jak i w praktyce sądowej przyjmuje się jednak na ogół, że legitymacja procesowa jest właściwością podmiotu, w stosunku do którego sąd może rozstrzygnąć o istnieniu albo nieistnieniu indywidualno - konkretnej normy prawnej przytoczonej w powództwie (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 21 lipca 2015r., I ACa 253/15, Legalis nr 1398312).

Podmiotami posiadającymi legitymację procesową są np. podmioty, które ze spornego zdarzenia faktycznego lub prawnego wywodzą swoje roszczenia. Legitymacja procesowa jest, więc zawsze powiązana z normami prawa materialnego. Sąd dokonuje oceny istnienia legitymacji procesowej strony w chwili orzekania, co do istoty sprawy. Przy czym w każdym postępowaniu sądowym rolą strony powodowej jest wykazanie uprawnienia do dochodzenia roszczenia, czemu powód w niniejszej sprawie nie sprostał.

W tych warunkach należy uznać, że Sąd I instancji rozpoznał istotę sprawy w zakresie przytoczonych przez powoda okoliczności.

Powód w apelacji pomija, że do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy zaniechał on zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie. Oceny, czy sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy, dokonuje się po przeanalizowaniu żądań pozwu i przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, nie zaś na podstawie ewentualnych wad postępowania wyjaśniającego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2016r., V CZ 74/16, Legalis nr 1538106).

W tej sytuacji ocena powoda rozstrzygnięcia sprawy nie zasługuje na uwzględnienie, ponieważ w chwili zamknięcia rozprawy (art. 316 kpc) powód nie miał legitymacji czynnej do dochodzenia roszczeń względem strony pozwanej, gdyż zbył sporną wierzytelność na rzecz spółki (...), a także dochodził przedmiotowego świadczenia także na rzecz ww. spółki nie mając umocowania faktycznego i prawnego w tym zakresie.

Warto zauważyć, że Sąd Rejonowy informował powoda o możliwości skorzystania z pomocy profesjonalnego pełnomocnika, zaś powód w sposób stanowczy podtrzymywał zgłoszone w pozwie żądanie (k. 48 - 49).

W tych warunkach pierwotne żądanie powoda i rozstrzygnięcie Sądu I instancji jest zasadne i odpowiada prawu.

Sąd Rejonowy prawidłowo oraz dokładnie przeprowadził postępowanie dowodowe w wystarczającym zakresie odnośnie ustalenia istnienia braku istnienia braku czynnej legitymacji powoda, co jest pierwszym elementem rozpoznania, które warunkuje odpowiedzialność pozwanego wobec powoda, co do zasady.

Tym samym orzekł na podstawie wszystkich zaferowanych w tym zakresie przez strony dowodów, dokonując trafnej ich oceny.

Poczynione zostały na podstawie wszechstronnej analizy dowodów, których ocena nie wykazała błędów natury faktycznej, czy logicznej, znajdując swoje odzwierciedlenie w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia. Sąd Rejonowy wskazał, jakie fakty uznał za udowodnione, na czym oparł poszczególne ustalenia.

Sąd I instancji wskazał również wnioski, jakie wyprowadził z dokonanych ustaleń, opierając na nich swoje merytoryczne rozstrzygnięcie, co zostało zawarte w obszernych, dokładnych i logicznych wywodach uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia.

Wbrew stawianym zarzutom Sąd Rejonowy nie dopuścił się naruszenia powołanych w apelacji przepisów prawa materialnego oraz procesowego, ponieważ poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, na podstawie, których wyciągnął właściwe wnioski, dające podstawę do podjęcia przedmiotowego rozstrzygnięcia.

Ustalenia te i oceny Sąd Okręgowy przyjmuje za własne, zwracając uwagę, że nie ma wobec tego potrzeby procesowej przeprowadzania na nowo w uzasadnieniu tego orzeczenia oceny każdego ze zgromadzonych dowodów.

Podsumowując, zaskarżone orzeczenie jest słuszne i nie istnieją podstawy do jego zmiany ani uchylecia i przekazania do ponownego rozpoznania.

Na koniec należy zauważyć, że strona powodowa w apelacji nie wskazała swojego żądania, ponieważ w reformatorskim wniosku powód żądał „oddalenia powództwa”.

W tym zakresie trzeba podać, że wynikający z art. 378 § 1 zdanie pierwsze kpc obowiązek rozpoznania sprawy w granicach apelacji oznacza zarówno bezwzględny zakaz wykraczania przez sąd drugiej instancji poza te granice, jak i nakaz wzięcia pod uwagę i rozważenia wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów i wniosków.

Zaś przewidziany w art. 368 § 1 pkt 5 kpc obowiązek zaznaczenia we wniosku apelacyjnym zakresu żądanej zmiany lub uchylecia rozumieć należy, jako konieczność wskazania przez skarżącego, jakie orzeczenie chciałby uzyskać w postępowaniu apelacyjnym. Określenie to nie musi jednak nastąpić wyłącznie w formie przytoczenia konkretnego sformułowania, jakie sąd miałby w tym orzeczeniu zamieścić, lecz może także przybrać formę opisową odwołującą się do treści żądań strony zgłoszonych w toku postępowania.

W niniejszej sprawie żądanie pełnomocnika było wyraźnie sformułowane w apelacji.

Zmiana wniosku apelacyjnego dokonana na rozprawie dotyczyła tylko określenia stanowiska w sprawie, zaś żądanie powoda dotyczyło dorozumianie zmiany roszczenia, aby zasądzić od pozwanego na rzecz powoda spornego świadczenia w miejsce pierwotnego roszczenia i zasądzenia tej należności na rzecz spółki (...).

W tych warunkach apelacja nie była skuteczna i w tym zakresie, ponieważ do końca postępowania odwoławczego przedmiotem sporu było żądanie powoda, aby kwotę dochodzoną pozwem zasądzić (wyplacić) firmie (...) spółka z o.o.

Sąd II instancji jest również sądem merytorycznym, dlatego rozpoznaniu podlegają roszczenia stron zgłoszone do czasu zamknięcia rozprawy apelacyjnej.

Zaś na ten moment powództwo pierwotne nie mogło być zmienione w myśl dyspozycji art. 383 kpc, o czym była mowa wyżej, dlatego apelacja powoda nie mogła być uwzględniona.

W warunkach niniejszej sprawy nie ma zastosowania sytuacja określona postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2014r., III CZ 69/13, ponieważ w tamtej sprawie strona powodowa dochodziła świadczenia na swoją rzecz, a nie na rzecz osoby trzeciej i tam nie nastąpiła zmiana żądania, jak w niniejszej sprawie ( por. Legalis nr 993363).

W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał apelację za bezzasadną i jako taką oddalił ją na podstawie art. 385 w zw. z art. 13 § 2 kpc.

Sprostowanie oznaczenia strony pozwanej, które było zawarte w wyroku Sądu I instancji zostało dokonane przez Sąd Okręgowy na podstawie art. 350 § 1 w zw. z art. 397 § 2 kpc.

O kosztach procesu za II instancję Sąd odwoławczy rozstrzygnął na zasadzie wynikającej z dyspozycji art. 98 § 1 i 3 kpc, mając na względzie wynik postępowania apelacyjnego.

Zasada odpowiedzialności za wynik procesu polega na obowiązku zwrotu kosztów procesu przez stronę przegrywającą sprawę. Przez "przegranie sprawy" należy rozumieć przegranie zarówno z przyczyn merytorycznych, jak i formalnych.

Na wysokość tych kosztów składa się wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego, radcy prawnego według stawek określonych w § 2 ust. 4 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015r. (Dz.U. z 2015r. poz. 1804 ze zmianami) w treści obowiązujące do 27 października 2016r., gdyż apelacja wpłynęła do tegoż Sądu w dniu 17 października 2016r., czyli w wysokości 1.200,-zł.

Agnieszka Żęgarska Mirosław Wieczorkiewicz Jacek Barczewski